

Protokół Nr XXXVI/2026
XXXVI sesji IX kadencji Rady Miejskiej w Miliczu
z 25 czerwca 2026 r.

Rozpoczęcie XXXVI Sesji Rady Miejskiej w Miliczu IX kadencji nastąpiło o godz. 14.00. i odbyło się w Sali nr 4 Urzędu Miejskiego w Miliczu, ul. Trzebnicka 2. Obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miejskiej w Miliczu Bartłomiej Szmigiel.

Ad 1

Przewodniczący otworzył obrady XXXVI sesji Rady Miejskiej, przywitał wszystkich zebranych. Poinformował, że na posiedzeniu obecnych 19 radnych, co stanowi niezbędne kworum do podejmowania prawomocnych decyzji.

1. Otwarcie obrad sesji:
 - 1) stwierdzenie quorum;
 - 2) zgłaszanie zmian do porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu XXXIV/2026 z 28 maja 2026 r.
3. Sprawozdanie Burmistrza z realizacji zadań własnych gminy w okresie między sesjami.
4. Podjęcie uchwał:
 - 1) w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Milicz na rok 2026,
 - 2) w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Milicz na lata 2026-2038.
5. Sprawy różne.
6. Komunikaty.
7. Zakończenie obrad sesji.

Następnie Przewodniczący zapytał czy są uwagi do porządku obrad. Radny Krzysztof Chlistun wrócił do tematu wniosku o zmianę w statucie. Przypomniał, że zgodnie z dyskusją na ostatniej sesji, porządek obrad miał zawierać punkt dot. wyboru komisji doraźna w sprawie zmiany w statucie. Złożył wniosek formalny o wprowadzenie tego punktu do obrad sesji.

Radna Beata Walkowiak również zgłosiła wniosek formalny w celu podjęcia stanowiska odnośnie kategorycznego sprzeciwu wobec planów reaktywacji instalacji termicznego przekształcenia odpadów medycznych i weterynaryjnych przy ulicy Grzybowej 1 w Miliczu.

Przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek radnego Chlistuna – wniosek został odrzucony – „za” opowiedziało się 8 radnych, „przeciw” 10, 1 radny wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca Komisji Budżetowej Halina Smolińska wyraziła opinię, że taki tryb wprowadzania stanowiska, nawet słusznego, jest trochę za szybki. Poinformowała, że w powiecie odbyło się spotkanie, między innymi był prezes MCM-u i mówił o tych sprawach, a Rada Miejska ma podejmować decyzję ostateczną na podstawie niesprawdzonych wiadomości z gazety. Wyraziła opinię, że najpierw należałoby zaprosić Prezesa MCM, aby opowiedział o swoich planach i dopiero podejmować decyzję. Radny Leszek Żuber nie zgodził się z przedmówczynią twierdząc, że Prezes mógłby niewiele wnieść w odniesieniu do przegłosowania stanowiska, bo Spółka ECO ABC nie ma nic wspólnego ze szpitalem, to zakład zajmuje utylizacją odpadów medycznych. Wyraził zadowolenie, że pani radna tak szybko zareagowała. Poinformował, że on wysłał pisma do wszystkich instytucji, które się tym zajmują, żeby wyjaśniły, co się dzieje. Podkreślił, że spalarnia została zamknięta, bo stanowiła zagrożenie dla zdrowia mieszkańców i nie pozwoli na to, żeby nastąpiła reaktywacja. Radna Smolińska wyjaśniła, że nie chodzi o treść tego stanowiska i o sens tego stanowiska,

tylko o tryb zajmowania się tą sprawą. Radny Paweł Wybierała przypomniał, że stanowisko zajął zarząd powiatu i zarząd spółki MCM, więc to nie są tylko doniesienia prasowe. Wyraził opinię, że stanowisko Rady dzisiaj niczego nie przesądza, ale jest sygnałem, który ma dotrzeć do mieszkańców, do władz powiatu, do władz spółki i mówić o tym, czy Rada Miejska jako organ gminy i radni jako przedstawiciele mieszkańców ma w tej sprawie opinię. Podkreślił, że stanowisko powinno zostać podjęte, bo sprawa w przeszłości była niezwykle bulwersująca, jest też poparta wynikami badań. Radny poruszył również kwestię planu ogólnego. Oznajmił, że plan ogólny nie jest prawem miejscowym, ale musi być zgodny z tym, co jest dzisiaj w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Dodał, że wtedy ta spalarnia działa niezgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, bo tam są cały czas usługi medyczne. Radny Krzysztof Chlistun wyraził opinię, że w sytuacji, kiedy mówimy o zdrowiu naszych mieszkańców, to nigdy nie jest za wcześnie i zaapelował aby dzisiaj takie stanowisko przyjąć, ponieważ jest to jasny sygnał na to, że nie wyrażamy aprobaty na tego rodzaju inwestycje.

Przewodniczący Bartłomiej Szmigiel ogłosił 5 minut przerwy.

Po wznowieniu obrad poprosił o przegłosowanie wniosku. Wniosek został przyjęty 15 głosami „za”, 1 „przeciw”, 2 radnych wstrzymało się od głosu. Punkt dot. przyjęcia stanowiska został wprowadzony do porządku obrad.

Ad 2

Zastrzeżeń do protokołu nie zgłoszono. Protokół Nr XXXIV/2026 z 28 maja 2026 r. został przyjęty.

Ad 3

Burmistrz przedstawił sprawozdanie z realizacji zadań w okresie między sesjami, czyli od 3 do 19 czerwca bieżącego roku.

Radny Piotr Lech zwrócił uwagę, że w sprawozdaniu nie znalazła się żadna informacja dotycząca rozbudowy żłobka w Miliczu. Zapytał jaki jest stan zaangażowania tej inwestycji. Kierownik Maja Jeż wyjaśniła, że projekt jest chwilowo zawieszony, ponieważ odwołanie, które wpłynęło od naszej decyzji zostało przekazane przez starostwo powiatowe do wojewody i wojewoda proceduje ten sprzeciw. Radny dopytał na jakim etapie jest przetarg i podpisanie umowy. Kierownik odpowiedziała, że przetarg nie został rozstrzygnięty w tym kontekście, że nie została podpisana umowa z wykonawcą, który został wybrany. Radny Lech następnie zapytał jaki jest termin związania z ofertą i jakie jest prawdopodobieństwo, że wyłoniony w przetargu ofertodawca podpisze te umowy. Kierownik odpowiedziała, że jest już po terminie związania z ofertą i wystąpiono do wykonawcy z zapytaniem o wydłużenie terminu związania ofertą. Następnie radny Lech poruszył kwestie budowy ścieżki rowerowej od Niesułowic do Dzierzgowa. Kierownik Maja Jeż wyjaśniła, że jeżeli chodzi o trasę złotą, to trwa końcowa faza ustaleń trzech odcinków, które są możliwe do zrobienia w ramach tego naboru i tego konkursu, w którym uzyskaliśmy dofinansowanie. Są to odcinki przy Drodze Powiatowej w Niesułowicach, jest to odcinek pomiędzy Rudą Milicką a Stawnem oraz odcinek od Nowego Grodziska za tzw. mostkiem do skrzyżowania z drogą powiatową. Dodała, że są to odcinki, które są w trakcie uzgodnień z Instytutem Rozwoju Terytorialnego i zakładają przeprowadzenie dróg rowerowych na zasadzie 2 minus 1, czyli dwa obustronne, jednokierunkowe pasy dla rowerów.

Radny Paweł Wybierała poruszył temat naboru niekonkurencyjnego, który odbył się w terminie od 13 marca do 20 kwietnia na działanie 3.2 Ekotransport Miejski i Podmiejski w ramach Innego Instrumentu Terytorialnego Subregionu Wrocławskiego, dedykowany do

trzech gmin: gmina Wińsko, gmina Twardogóra oraz gmina Milicz. Dodał, że 22 czerwca rozstrzygnięto ten nabór, a gminy Milicz na liście nie ma. Radny poprosił o wyjaśnienie tej sprawy, pytał czy był złożony wniosek i co się z tym wnioskiem dzieło. Kierownik Maja Jeż odpowiedziała, że wniosek został złożony, jest w trakcie poprawek. Dodała, że wyniki nie muszą być ogłaszane w jednym czasie. Rozstrzygnięcie z 22 czerwca nie przesadza o rozstrzygnięciu całego naboru. Radny Wybierała oznajmił, że gmina Milicz zgłosiła gotowość do udziału w naborze na październik 25 roku. Nabór został ogłoszony w marcu. Termin był do kwietnia. Dopytywał czy nie byliśmy gotowi do tego naboru. Kierownik odpowiedziała, że byliśmy gotowi do tego naboru i złożyliśmy wniosek.

Ad 4

- 1) Przewodnicząca Komisji Budżetowej Halina Smolińska poinformowała, że komisja obradowała nad projektem, a na skutek uwag i opinii członków komisji Burmistrz dokonał dwóch autopoprawek. Ostatecznie cały projekt uzyskał jednogłośnie opinię pozytywną.

Radny Piotr Zajczek odniósł się do rozdziału 75412 dot. Ochotniczych Straży Pożarnych, paragrafu 4210 gdzie zwiększa się o 45 tys. zł środki, co wynika z wykorzystania zaplanowanych środków na zakup 10 cyfrowych radiostacji przenośnych dla gminy i jednostek OSP, a także ze wzrostu cen paliwa. Dodał, że zakupiono 10, a ochotniczych straży jest więcej i nie ma jasnych reguł co do rozdziału. Radny wyraził opinię, że nie doszacowano środków jeśli chodzi o zakup energii i zwrócił uwagę, żeby zakupy niezbędnego sprzętu dokonywać po analizie potrzeby i po dyskusjach na komisji i w porozumieniu z radą. Kolejno odniósł się do kwoty 22 500 zł z przeznaczeniem na szkolenie trzech pilotów dronów i dodał, że te pieniądze już wydano i dopiero teraz trafia to na obrady, zwrócił uwagę na pominięcie w planowaniu o różnego rodzaju przeglądów m.in. butli powietrznych i drabin samochodowych. Odniósł się do tematu rekompensat. Wyraził opinię, że zmienia się tylko forma (brak analizy finansowej, pobieranie dodatkowej opłaty w wysokości 100 zł od każdego dziecka).

Radny Zajczek złożył wniosek formalny o wykreślenie pieniędzy z autopoprawki dotyczące rekompensaty. Przewodniczący poddał wniosek pod głosowanie. Wniosek został odrzucony (2 „za”, 12 „przeciw”, 4 radnych wstrzymało się od głosu).

Burmistrz poinformował, że nie wycofuje się z tej kwoty i dodał, iż powziął kroki zmierzające do obniżenia czy zastanowienia się nad kosztami, są to m.in. z nowym zarządem powzięto szereg kroków zmierzających właśnie do obniżenia bieżących kosztów działalności (złożenie wniosków w naborach o modernizację stadionu miejskiego, o modernizację podbasenia), analiza kosztów ogrzewania krytej pływalni. Radny Piotr Zajczek pytał czemu dopiero teraz zostały złożone wnioski. Wyraził opinię, że koszty bieżącej działalności zwiększyły się.

Radny Paweł Wybierała poruszył temat 210 tysięcy złotych dotyczących usług doradczych kancelarii, która wprowadziła postępowanie o zakresie zwrotu w gminie utraconych dochodów z tytułu zwolnienia z podatku o nieruchomości w rezerwacie Stawy Milickie. Pytał jaka to jest kancelaria i jak się wylicza wynagrodzenie tej kancelarii. Skarbnik odpowiedziała, że kwota wynagrodzenia była uzgodniona w umowie. Były dwie możliwości, albo procent od uzyskanej kwoty dochodów zwróconych, nie więcej niż kwota wynikająca z minimalnej podstawy w ustawie o zamówieniach publicznych czyli 169 900 z podatkiem od towarów i usług. W umowie ustalono trzydzieści procent wartości odzyskanego podatku. Skarbnik poinformowała, że chodzi o kancelarię Deloitte. Radny zapytał czy Burmistrz i Skarbnik wiedzą jakie są rynkowe ceny za świadczenie tego typu usług. Odpowiedziano, że to są właśnie podobne ceny. Radny się nie zgodził, twierdząc, że są niższe. Odchodzi się od procentów, od odzyskanych kwot. Płaci się kancelariom ryczałt miesięczny na obsługę

odzyskiwania. Wyraził opinię, że oddajemy 210 tys. zł z 2,5 mln i jest to za dużo. Dopytywał od kiedy jest podpisana umowa z Deloitte'em? Kierownik Maciej Zając poinformował, że umowa z Deloitte'em trwa od 2022, a teraz mamy nową umowę z 2024 r. Uzupełnił, że tak jak Pani Skarbnik wcześniej wspomniała, tutaj nie ma 30% od uzyskanego sukcesu, kwota nie jest płacona co roku tylko w momencie kiedy na konto gminy wpłyną środki. Radny Wybierała odpowiedział, że podatek od nieruchomości jest co roku naliczany, co roku go otrzymujemy czyli za każdy rok będziemy odzyskiwali podatek od nieruchomości, którego nie płaci nam spółka Stawy Milickie w związku z obszarem chronionym. Wyraził opinię, że zwrot podatku od nieruchomości nie jest robiony w gminie Milicz pierwszy raz i pewne procedury są już znane. Kierownik Zając Dodał, że w firmie pracuje cały zespół, nie jeden prawnik, to są sprawy długie, skomplikowane. Zwrócił uwagę, że tym roku odzyskano 2,5 miliona złotych. W poprzednich latach za każdy rok odzyskano po 700 tysięcy. W jednym roku odzyskaliśmy więcej niż w ciągu pięciu lat. Wyraził opinię, że jakbyśmy sami próbowali, jakby był jakiś skuteczny efekt odzyskania, to by mogło być w okolicach 800-700 tysięcy. Tutaj za jeden rok mamy 2,5 miliona. Radny Wybierała wyraził opinię, iż z punktu widzenia urzędu łatwiej dać zlecenie. Następnie radny Paweł Wybierała poruszył temat Spółki OSiR i oznajmił, że nastąpił moment, w którym jako radny uważa, że nic więcej w sprawie OSiRu nie jest w stanie zrobić. Bo z jednej strony gdzieś pojawiła się nadzieja w związku z mechanizmem rekompensat, ale to, co zostało zaproponowane jest mechanizmem, który niewiele się różni od dopłat. Wyraził pogląd, iż mechanizmem rekompensat, to taki, w którym jesteśmy w stanie umówić się jako obie strony na zakres, a jednocześnie określając ilość kupowanych usług, wpływać na spółkę, żeby ona była coraz bardziej efektywna ekonomicznie. Poprosił o przygotowanie takiej umowy, która będzie wymuszała na zarządzie spółki myślenie menedżerskie. Dodał, że próbuje się zaspokoić wszystkie potrzeby spółki, a powinno się zaspokajać tylko te, które wynikają bezpośrednio z naszych zamówień i zleceń. Wyraził opinię, że tutaj jest rola właściciela czy walnego zgromadzenia, czyli tego najważniejszego organu spółki. Właściciel zachowuje się jakby nie miał jakby go nie interesowało, jakby nie zajmował się jakością działalności spółki. Radny stwierdził, że z drugiej strony, Rada nie przekaże środków to spółka padnie więc jest to sytuacja, w której nie ma dobrego wyjścia, bo albo utrzymujemy sytuację, w której spółka dostaje wszystko, czego chce, albo nasza decyzja spowoduje poważną utratę płynności finansowej. Kolejno radny Wybierała zapytał czy spółka OSIR, czy gmina ma jakiegokolwiek przychody z tytułu imprezy Runaway. Kierownik Marcin Folmer odpowiedział, że gmina płaci kwotę wymienioną w umowie i nie ma żadnych przychodów. Radny wyraził opinię, że jest to klasyczny mechanizm wyprowadzenia publicznych pieniędzy. Gmina wydaje pieniądze i ponosi również koszty niefinansowe, a wszystkie przychody bierze organizator wydarzenia. Burmistrz poinformował, że organizator przedstawia trzy oferty. Pierwsza oferta, jest to kompleksowe załatwienie tejże usługi i jest to oferta dużo droższa niż 40 tysięcy, 40 tysięcy wynika z oferty niższej, gdzie gmina angażuje swoje siły w ramach organizacji tej imprezy. Kierownik Folmer dodał, że gmina kupuje usługę organizacji biegu Runaway - jest to bieg z przeszkodami dla dzieci i firma organizuje kompleksowo całe wydarzenie. Impreza będzie zorganizowana na terenie boiska trawiastego na kąpielisku Karlów. Dodatkowo skład pracowników Wydziału Komunikacji Społecznej zadba o promocję tego wydarzenia. Radny Wybierała stwierdził, że jest to proces, poprzez który wyciekają publiczne pieniądze i nie chce do tego przykładać ręki. Pytał panią Skarbnik i panią Mecenasa czy taki model powinien funkcjonować, gdzie koszty ponosi strona publiczna, a wszystkie przychody pobiera strona prywatna.

Radny Krzysztof Chlistun nawiązał do wypowiedzi radnego Wybierały dot. zwrotu utraconych dochodów z tytułu zwolnienia z podatku o nieruchomości i pytał dlaczego nie może tego robić obsługa gminy, kancelaria prawna.

Stwierdził, iż jest to zasadne, aby rozważyć czy takie wnioski, które są już praktycznie schematami, nie mogłyby się odbywać wewnętrznie, a przy okazji koszty byłyby zdecydowanie mniejsze. Następnie odniósł się do tematu Spółki OSiR o zaznaczył, że wątpliwości jest wiele, a zaproponowana umowa nie jest tym, co chciał zobaczyć, ponieważ nie daje możliwości nie tyle kontrolowania, co wymuszenia sprawniejszego działania. Radny Chlistun nawiązał również do organizacji festiwalu karpia, by nie pobierać opłaty od lokalnych rzemieślników, wykonawców, artystów. Dodał, że nie zawsze są w stanie nawet zarobić na połowę tego, co muszą zapłacić.

Pani Skarbnik odniosła się do kwestii rekompensaty w celu wyjaśnienia mechanizmu. Oznajmiła, że polega on na tym, iż powierzamy w spółce realizację zadań, np.: lekcje wychowania fizycznego dzieci w szkołach podstawowych czy korzystanie przez stowarzyszenia z boisk sportowych. Dodał, że należy również zwrócić uwagę na sytuację, w której ceny za usługi świadczone przez spółkę to nie są ceny, które spółka pobiera od naszych mieszkańców w wysokości kosztów, które ponosi, np.: bilety za korzystanie z basenu krytego są zdecydowanie na poziomie niższym niż koszty wytworzenia tej usługi. Podsumowując, Skarbnik zaznaczyła, iż reguła rekompensaty zakłada, że gmina decyduje się na pokrycie różnicy między kosztami a przychodami, o to chodzi w tym systemie, a nie tylko o zakup konkretnych usług, tak jak mieliśmy z tym do czynienia do tej pory. Burmistrz uzupełnił, że spółce postawiono pewne warunki. Te warunki są określone w uchwałach, w obszarze, w którym spółka musi funkcjonować - wszystkie organizacje sportowe czy stowarzyszenia, które mają podpisaną umowę z gminą Milicz z krytej pływalni, ze stadionu miejskiego czyli z całej infrastruktury podlegającej pod spółkę OSiR korzystają za darmo.

Radny Leszek Żuber zapytał czy organizator imprezy, który otrzyma z gminy 40 tys. na tę imprezę, pomyślał o tym, żeby wstęp dla dzieci z Milcza był bezpłatny. Wyraził opinię, że firma powinna starać się przynieść zysk, obniżyć maksymalnie straty. Kierownik Marcin Folmer oznajmił, że wszystkie dzieci, które zapisują się ponoszą odpłatność. Radny Paweł Wybierała zgodził się z radnym Żuberem. Zwrócił także uwagę na to, że rekompensata powinna być warunkowana, np.: inne bilety dla mieszkańców gminy Milicz, a inne dla przyjezdnych. Dodał, że brak warunkowania powoduje, że po prostu będą wrzucali koszty, a my je będziemy rekompensowali. Czyli dokładnie tak, jak było z dopłatami. Nie ma żadnego pomysłu na to, żeby ograniczać działalność i koszty spółki. Radny Leszek Żuber wyraził opinię, że należy zakończyć temat spółki OSiR i zaproponował zwołanie odrębnego posiedzenia tylko w temacie OSiRu. Podkreślał, że trzeba zmusić spółkę do tego, żeby zaczęła zarabiać na siebie.

Przewodnicząca Komisji Budżetowej poinformowała, że były już komisje w sprawie OSiRu i poprosiła o uszanowanie czasu i rozmowę zmianach w budżecie, bo trzeba podjąć decyzję, a trwa druga godzina sesji.

Przewodniczący ogłosił 5-minut przerwy.

Po wznowieniu obrad radny Szymon Iwanicki nawiązał do słów burmistrza o krokach, które podjął, jeżeli chodzi o OSiR i wspomniął, że radni otrzymali pismo przekazane za pośrednictwem OSiR-u 21 kwietnia od Zarządu Barycz Sułów z prośbą o wsparcie finansowe kolejnego etapu inwestycji. Dodał, że nie ma odpowiedzi w przedmiotowym temacie, a 7 maja odbyło się w Urzędzie Miejskim spotkanie z prezesem klubu. Radny pytał co na tym spotkaniu zostało ustalone. Wiceburmistrz Tomasz Chudy poinformował, że było to spotkanie, na którym uszczegółowiono zakres robót, które są konieczne, do skonsumowania awansu. Dodał, że rozpatrywano także przekazanie obiektu klubowi, żeby w ramach użyczenia tego terenu sam inwestował. Radny Iwanicki poinformował, że posiada informacje, że poruszano również temat siewnika. Dodał, że sezon rusza dokładnie za miesiąc, wsparcia finansowego nie ma. Przedstawił dane jakie klub ze swoich środków zainwestował w obiekt OSiRu, za pośrednictwem sponsora strategicznego. Dopytywał co z tymi środkami, o których była mowa na tym spotkaniu. Wiceburmistrz

odpowiedział, że w tej chwili nie ma zapisów budżetowych. Radny pytał kiedy planowane jest wprowadzenie do budżetu albo przekazanie tych środków, tak żeby trybuna mogła stanąć. Skarbnik wyjaśniła, że jeśli chodzi o obecną formułę rekompensat, to nie ma jeszcze stanowiska w zakresie VAT-u i przekazywanie środków na inwestycje w tej formule byłoby jeszcze dodatkowo obciążone podatkiem od towarów i usług, więc to nie jest forma, w której należałoby dofinansowywać spółkę na inwestycje. Jeżeli chodzi o możliwości przekazywania gminę w spółce środków na inwestycje, Skarbnik wyraziła opinię, iż byłyby one ewentualnie w formie przede wszystkim dokapitalizowania spółki. Na pytanie radnego Iwanickiego, Skarbnik wyraziła opinię, że należy się wywiązać ze złożonej obietnicy. Jeżeli chodzi o siewnik, to spółka zamierza go kupić w ramach leasingu.

Radny Andrzej Nestoruk oznajmił, że w budżecie na rok dwa 2026 były zapisane środki na imprezę, a teraz dodajemy kolejne czterdzieści tysięcy. Pytał jakim budżetem ta impreza dysponuje i co z tego otrzyma OSiR. Kierownik Marcin Folmer wyjaśnił, że 100 tys. zdjęto 80 tys. i w zw. z tym zostało 20 tys. i to jest rozdysponowane na letni turniej piłki nożnej dla dzieci, turniej Doliny Baryczy oraz na zakończenie sezonu rowerowego dla dzieci. Dodał, że na Runaway środków nie było. Jest umowa na 33 tysiące netto i jest to kompleksowa usługa organizacji zawodów dla dzieci Runaway. Prezes Spółki OSiR poinformował, że w kosztorysie imprez sportowych, który przedstawił szacunkowy koszt tej imprezy to 14 500. Skarbnik wyjaśniła, że do budżetu został złożony wniosek o zabezpieczenie środków w wysokości 40 tysięcy na organizację tej imprezy. Draft umowy opiewa na 33 tysiące netto. Radny Nestoruk dopytywał z czego Burmistrz zapłaci OSiRowi, bo spółka prawa handlowego nie może być narażona na straty. Wyraził opinię, że w budżecie powinny być wpisane 54 tysiące.

Przewodniczący ogłosił 5 minut przerwy. Po wznowieniu obrad radna Halina Smolińska przypomniała, że ta impreza była już organizowana za poprzednich prezesów, niestety z tamtych edycji nie wyciągaliśmy żadnych wniosków. Wspomniała m.in., że można było pomyśleć o niższej cenie dla dzieci z Milcza czy w kontrakcie zawrzeć sprawę związane z porządkowaniem. Zaapelowała o to, żeby przede wszystkim dać szansę tej kwartalnej umowie rekompensaty, rozliczać to, sprawdzić i zobaczyć, jak to wyjdzie w praktyce. Dodała, że wg niej zarząd spółki zdaje sobie sprawę, iż będzie musiał się mocno przyłożyć do tej pracy. Poprosiła o przyjęcie projektu uchwały.

Radny Paweł Wybierała poinformował, że zmieniały się zarządy, a on postulował, żeby ta spółka była po prostu dobrze zarządzana. Dodał, że to, co się dzisiaj w tym projekcie pokazuje, że Rada nie powinna się na to zgadzać. Wyraził opinię, że główną rolę w spółce odgrywa właściciel, bo to właściciel proponuje, zadaniuje i rozlicza zarządy.

Radny Piotr Zajiczek zapytał ile kosztuje zakup sprzętu na ten tor Runway. Kierownik Marcin Folmer odpowiedział, że jedna przeszkoda ze wszystkimi atrakcjami i badaniami to jest koszt około 10 tysięcy, a przeszkód będzie ok 15.

Przewodniczący Bartłomiej Szmigiel odczytał projekt uchwały i poddał go pod głosowanie. Uchwała Nr XXXVI/165/2026 Rady Miejskiej w Miliczu z dnia 25 czerwca 2026 roku została przyjęta - 12 radnych głosowało za, 1 przeciw, 5 radnych wstrzymało się od głosu.

- 2) Przewodnicząca Komisji Budżetowej poinformowała, że opinia komisji jest pozytywna. Uwag i pytań nie zgłoszono. Przewodniczący Bartłomiej Szmigiel odczytał projekt uchwały i poddał go pod głosowanie. Uchwała Nr XXXVI/166/2026 Rady Miejskiej w Miliczu z dnia 25 czerwca 2026 roku została przyjęta - 12 radnych głosowało za, 6 radnych wstrzymało się od głosu.

Ad 5

Przyjęcie stanowiska

Radna Beata Walkowiak odczytała Stanowisko Rady Miejskiej w Miliczu z dnia 25 czerwca 2026 roku w sprawie categorycznego sprzeciwu wobec planu reaktywacji instalacji termicznego przekształcenia odpadów medycznych i weterynaryjnych przy ulicy Grzybowej 1 w Miliczu.

Radna Anna Romanowicz oznajmiła, że jest radną gminną pierwszą kadencję i wołałaby podyskutować o tym na komisji, zobaczyć wyniki badań, dowody na to, że np.: zwiększyła się liczba zgonów. Podkreśliła, że nie chce truć ani siebie ani swoich bliskich, ale tak naprawdę oświadczenie nie jest poparte żadnymi dowodami.

Radny Leszek Żuber odczytał fragment pisma, które do Stowarzyszenia Stop Spalarni przysłała firma EKO-ABC, w którym informuje, że zostali do Milicza zaproszeni. Pytał kto zaprosił Spółkę. Następnie odczytał, że jeżeli rzeczywiście istnieje niezgodność z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, to wskazuje to na to, że właśnie z taką wadą obiekt został sprzedany i spółka stara się wyjaśnić sytuację. Radny wyraził opinię, że z tego pisma jednoznacznie wynika, że firma EKO-ABC przyznaje się do tego, że działa niezgodnie z miejscowym planem zagospodarowania czyli ta firma nie może tam istnieć i funkcjonować w tym miejscu. Kolejno odczytał wstęp Decyzji, w której uznano, że jest to zagrożenie dla ludzi.

Radna Anna Romanowicz dopytywała czy są potwierdzenie dowody medyczne.

Radny Paweł Wybierała podkreślił, że temat jest aktualny i zaproponował, by zwołać komisję, zaprosić prezesów, zarząd powiatu czy przedstawicieli. Podkreślił, że zarząd powiatu wspólnie z zarządem spółki wydali oświadczenie więc temat jest publiczny. Radny Wybierała oznajmił, że radny Żuber odczytał decyzja inspektoratu ochrony środowiska dot. wpływu zdrowie wydaną na podstawie badań. Wspomniał o badaniach, które przekraczały setki procent przekroczeń w zakresie skrajnie trujących związków chemicznych, które były emitowane przez spalarnię. Zauważył, że były stawiane zarzuty prokuratorskie, że były decyzje inspektora nadzoru budowlanego dotyczące rozbiórek, bo były niezgodnie z prawem wydawane pozwolenia na budowę. Zaznaczył, iż stanowisko Rady ma być sygnałem. Wyraził opinię, że jako Rada Miejska nie powinniśmy chcieć spalarni odpadów medycznych w tym miejscu, a szczególnie z tymi właścicielami. Radny Wybierała zwrócił uwagę, że przyszpitalnej spalarni odpadów medycznych nikt nie uruchomi, bo to będzie za mała skala na inwestycje, żeby wydać setki tysięcy, a być może milionów złotych na to, żeby zgodnie z prawem uruchomić taką spalarnię, to trzeba mieć zapewniony strumień odpadów, który będzie tam spalany.

Przewodniczący poddał stanowisko pod głosowanie – „za” przyjęciem stanowiska opowiedziało się 16 radnych, 2 radnych wstrzymało się od głosu.

Ad 6

Radna Halina Smolińska zapytał o sytuację Starej Rzeźni. Poprosiła o oficjalne stanowisko w tej sprawie. Wiceburmistrz Tomasz Chudy poinformował, że trwają rozmowy ze Stowarzyszeniem Partnerstwo dla Doliny Baryczy nad koncepcją prowadzenia w Starej Rzeźni, z wyjątkiem sali spotkań, lokalnego punktu turystycznego przy założeniu, że odzyskujemy lokal, który jest położony w rynku. Natomiast sala spotkań Starej Rzeźni pozostanie pod administracją gminy.

Radny Krzysztof Chlistun poruszył temat chodnika w Tworzymirkach. Poinformował, że mieszkańcy chcą zainwestować swoje środki z funduszu sołeckiego na partycypację w kosztach budowy chodnika. Wnioskowano o podjęcie rozmów z powiatem – właścicielem drogi, aby taka inwestycja mogła być przeprowadzona. Radny pytał czy coś się w tej sprawie

zmieniło. Kierownik Maja Jeż odpowiedziała, że w najbliższym czasie (w lipcu) planowane jest zwrócić się do powiatu z pismem o propozycję współrealizacji takiego zadania i dopracować wzór takiego porozumienia, ponieważ wcześniej z powiatem nie robiliśmy takich rzeczy. Następnie Radny Odniósł się do kwestii braku dokumentacji jeśli chodzi o inwestycje we Wszewilkach Dodał, że do dnia dzisiejszego właściciel posesji, który został pozbawiony wjazdu na nią, nie ma jasnego stanowiska, gminy co dalej z tym tematem. Kierownik Maja Jeż wyjaśniła, iż w wyniku analizy prawnej kancelaria wskazała, że nie było podstaw do wykonania tego zjazdu na posesję. Zapewniła, iż w związku z tym, że infrastruktura oświetleniowa należy do gminy, przychylimy się do prośby wykonawcy i przesuniemy tą lampę w dogodne miejsce, żeby ten wjazd mógł być wykonany przez właściciela posesji (w lipcu). Kolejno radny Chlistun oznajmił, że zakończył cykl rozpatrywania ofert odnośnie lamp, podsumowywania, pytał czy już jest wybrany wykonawca i kiedy będą montaż pierwszych lamp. Kierownik Jeż odpowiedziała, że jest wybrany wykonawca, który otrzymał wzór umowy więc czekamy na uzupełnienia tej umowy i będziemy ją podpisywać (czerwiec/lipiec). Radny Chlistun pytał Burmistrza czy ma informacje odnośnie konsolidacji szpitala - czy są prowadzone rozmowy o konsolidacji tej jednostki z inną jednostką, aby stworzyć coś nowego. Burmistrz odpowiedział, że jest po walnym zgromadzeniu wspólników spółki i na dzień dzisiejszy brak jest zainteresowania konsolidacją ze strony rozmówcy, który był do tej konsolidacji przewidziany. Radny Chlistun pytał również czy jest potrzeba, aby lokalni rzemieślnicy musieli płacić za wstęp na festiwal Karpia. Burmistrz odpowiedział, że organizacją festiwalu karpia zajmuje się Ośrodek Kultury. Dodał, że również opowiada się za tym, żeby lokalni wytwórcy, rzemieślnicy nie musieli ponosić żadnych dodatkowych kosztów.

Radny Andrzej Leszczyszyn poruszył temat dwóch inwestycji. Pytał o oświetlenie miejscowości Tworzymirki montowane przy oprawach na istniejących słupach - w jakim okresie będzie to zadanie zrealizowane, a także o inwestycje we Wziąchowie Wielkim - czy w tym roku będzie robiony projekt na montaż słupów i oświetlenia. Kierownik Maja Jeż odpowiedziała, że jeśli chodzi o Tworzymirki to dokumentacja projektowa jest gotowa i będzie to realizowane w ramach jednego kompleksowego przetargu na kilka lokalizacji. Odnośnie Wziąchowa wyjaśniła, że nie ma tu możliwości przyłączenia tego przez TAURON, musimy wykonać dokumentację. Dodała, że w związku z tym, iż jest teraz sporo dokumentacji na inne zadania oświetleniowe, zobaczymy jak będzie wyglądał budżet.

Radna Mariola Góral pytała na jakim etapie jest projektowanie ulicy Leśnej w Sułowie. Kierownik Maja Jeż odpowiedział, że jeżeli chodzi o ulicę Leśną w Sułowie, to jesteśmy na etapie uzupełnień. Do 15 lipca mamy wyznaczony termin przez starostwo powiatowe na dostarczenie dodatkowych wyjaśnień, szczególnie w zakresie środowiskowym i inwentaryzacji dendrologicznej, a po tych uzupełnieniach będziemy starać się o pozwolenie.

Następnie radna poinformowała, że bardzo głośno jest na temat budowy masztu sieci Play. Zapytała na jakiej podstawie ma zwoływać zebranie wiejskie. Pytała również do kogo należy łącznik pomiędzy ulicą Milicką a ulicą Polną.

Radny Szymon Iwanicki zwrócił uwagę na opóźnienie w transmisji sesji absolutoryjnej.

Radna Agata Antoszczyszyn poruszyła temat budynku przy ulicy Garncarskiej, dawny szalet miejski i pytała czy jest pomysł na ten budynek. Burmistrz poinformował, że postara się odpowiedzieć na to pytanie w najbliższym czasie.

Radny Andrzej Nestoruk poruszył temat mienia gminnego - działki w Duchowie, która została przez gminę oddana za darmo dzierżawcy, który z tytułu zasiedzenia działkę przejął oraz przywołał sytuację z pomieszczeniami gospodarczymi na ul. Wojska Polskiego. Radny przypomniał, że zadawał pytania dot. panowania nad tym systemem, czy ten majątek podlega ewidencjonowaniu czy został zinwentaryzowany po tych dwóch sytuacjach, czy są aktualne umowy. Kolejno poruszył temat złożonej interpelacji dot. spółki PGK (Wieloletniego Planu Rozwoju, który utracił ważność w 2024 roku i od tej pory przed radę nie był uchwalany). Radny

poinformował, że spółka planowała różnego rodzaju inwestycje wodno-kanalizacyjne, które były zatwierdzane przez radę nadzorczą, spółka przyjęła plan poza radą miejską. Pytał czy to postępowanie jest właściwe. Kolejna poruszona przez radnego Nestoruka sprawa dotyczy podatku o nieruchomości dla spółki PGK. Poinformował, że Pani Skarbnik stoi na stanowisku, iż należy pozostać przy tym systemie, co jest obecne. Radny wyraził opinię, że nie do końca się z tym zgadza. Na koniec radny odniósł się do tematu odpadów. Pytał czy kontrolowana jest ilość odpadów.

Ad 7

Nie zgłoszono.

Ad 8

Przewodniczący Bartłomiej Szmigiel zamknął obrady o godz. 17.07.

Protokolant

Przewodniczący Rady Miejskiej w Miliczu

Małgorzata Bogucka

Bartłomiej Szmigiel

<https://bip.milicz.pl/a,33465,xxxvi-sesja-rady-miejskiej-w-miliczu-w-dniu-25-czerwca-2026-r.html>